

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 8 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRZYSYŁKI: Rocznie — 36 mk., półrocznie — 18 mk., kwartalnie — 7 mk. 50 fen., miesięcznie — 2 mk. 50 fen. łącznie z przesyłką pocztową i odnośnikami do domu.

Zmiana adresu — 25 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 1-szej str. za wiersz politykowy — 40 fen.,

nekrologi wiersz — 50 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do g. 4 po poł. Po godz. 4 nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ka. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 7

Numer pojedynczy 7 kop. = 14 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęcanych.

Ś. P. KAZIMIERZ KAJRUKSZTYS,

inżynier,

po powrocie z zagranicy do Litwy po ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami, zmarł dnia 27 października, w wieku lat 32.

Nabożeństwo żałobne i pogrzeb w kaplicy na cmentarzu po-Bernardyńskim dzisiaj, 29 października, o godz. 10 rano.

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 28 paźd.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ka. Rupprechta.

Większych działań bojowych nie było. Na południe od Deuze, na wschód od Avelgha i Arras (na południe od Szeldy) odparliśmy ataki nieprzyjacielskie. Przy opróżnianiu od przeciwnika pojedynczych gniazd angielskich pod Farnes i Englefontaines pochwyliśmy jeńców.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Nieprzyjacielskie próby przejścia przez kanał Oisy pod Topigny zostały udaremnione. Pomiędzy Oisą a Serrą nosy onegdajszej cofaliśmy wojska nasze, stojące w wysuniętym kącie pomiędzy Osigny a La Ferde do linii na zachód od Guise — na wschód od Crezy nad Serre. Wczoraj nieprzyjaciel zatakował nasze nowe linie na południe od Guise, został on odparty ze stratą licznych tanków. Na odcinku nad Sonche odparto wczesnym rankiem nowe ataki Francuzów pomiędzy Froidmont a Pierrepont.

Na zachód od Aisny odbywały się wczoraj tylko walki lokalne. Ataki nieprzyjacielskie, skierowane przeciwko wojskom naszym na południowym brzegu Aisny, na południo-zachód od Rethel i pod Rilly zostały odparte. Na wyżynach nad Aisną na wschód od Vouziers ogień artylerji nabral wczorajem chwilowo wielkiej siły w związku z niemiłym powodzeniem atakiem przeciwnika na wschód od Chestres.

Grupa wojsk Gallwitz.

Na wzgórzach na wschód od Morzy odparliśmy ataki Amerykanów pod lasem Conservoy oraz pod lasem Ormon.

POŁUDNIOWO-WSCHODNI TEATR WOJNY.

Rozpoczęte ruchy dokonywane są planowo w dalszym ciągu.

Na południe od Rudnika i Topoli pomyslane walki arjergardowe. Po obu stronach Morawy zachowuje się jedynie nieznaczna styczność bojowa z nieprzyjacielem.

Szef sztabu generalnego armji polowej.

Komunikat wieczorny.

BERLIN (28 b. m. Urzędowie). — Większych walk nie było. Na południe od Szeldy, nad kanałem Oisy i nad Sonche odparto silne nieprzyjacielskie ataki częściowe.

HAMBURG (28 bm. Tel. pryw.) Do «Hamb. Fremdeabl.» dowożą z Paryża, że sekretarz stanu Lansing urzędowo zawiadomił rankiem posłów francuskiego, angielskiego i włoskiego o niemieckiej propozycji zawieszenia broni. Dalej zakomunikował on im tekst wymienionych w związku z tem not. Temu zawiadomieniu towarzyszyło pismo, srodagowane w imieniu prezydenta, nie zmieniające zasadniczo warunków, które mocarstwa zachodnie mają teraz określić. W każdym bądź razie zdaje się, że nowy dokument amerykański zajmuje się głównie propozycją zawieszenia broni.

Po nadejściu telegramu, wczoraj przed południem zebrała się pod przewodnictwem Poincaré'go w pałacu Elizejskim Rada ministrów.

AMSTERDAM (27 bm. Tel. pr.) — Pułkownik Hause potwierdził wobec paryskiego korespondenta Telegrafu urzędowy charakter swej podróży do Paryża. Przy tworzeniu międzykoalicyjnej rady politycznej reprezentować on będzie Stany Zjednoczone. Na pytanie jak długo trwać będzie jego pobyt, oświadczył Hause: może dwa tygodnie, a może dwa lata.

PARYŻ (d. 27 b. m. W. T. B.). — Wczoraj na posiedzeniu Rady ministrów Clemenceau i Pichon złożyli oświadczenia w sprawie sytuacji wojkowej i dyplomatycznej. Clemenceau mówił, że sytuacja jest bez przerwania przedmiotem narad rządów, w rezultacie których powzięte zostaną wspólne decyzje. Rada ministrów zbierze się znowu w przyszły wtorek.

BERLIN (28 bm. Tel. pryw.) — Niemiecka odpowiedź do Wilsona co do tonu i co do treści według «Voss. Zig.» jest konsekwencją dotychczasowych kroków pokojowych. Nie oznacza ona jednak postępu w sytuacji ogólnej, ponieważ ze względu na dokonany przewrót w stosunkach niemieckich najbliższe kroki zależą od rozwoju stosunków u przeciwnika.

«Berl. Tag.» uważa, że nie jest rzeczą wykluczoną, iż teraz Wilson usunie się na plan drugi, ponieważ jego szczególna misja już się skończyła i koalicja cała będzie teraz decydować.

Nota Austrii do Wilsona.

WIEN (28 b. m. W. T. B.) — Minister spraw zagranicznych, hr. Andrassy, upoważnił wczoraj posła austro-węgierskiego w Sztokholmie do poproszenia rządu szwedzkiego o zakomunikowanie rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki następującej odpowiedzi na jego notę z dnia 18 bm.:

W odpowiedzi na notę p. prezydenta Wilsona z dn. 18 bm., wystosowaną do rządu austro-węgierskiego i w myśl decyzji p. prezydenta, by z Austro-Węgrami **pertraktować oddzielnie** w sprawie zawieszenia broni i pokoju, rząd austro-węgierski ma zaszczyt oświadczyć, że zgadza się zarówno na poprzednie orędzia p. prezydenta jak i na poglądy, wyłożone w ostatniej jego nocie, w sprawie prawa narodów Austro-Węgier, w

szczególności zaś prawa Czecho-Słowaków i Południowo-Słowian.

Ponieważ wobec tego Austro-Węgry przyjęły wszystkie warunki, od których p. prezydent uzależnia przystąpienie do rokowań w sprawie zawieszenia broni i pokoju, według poglądu rządu austro-węgierskiego nic już nie stoi na przeszkodzie rozpoczęciu tych rokowań. Rząd austro-węgierski oświadcza gotowość, **nie oczekując wyniku innych rokowań**, przystąpienia do narad w sprawie pokoju między Austro-Węgrami i państwami nieprzyjacielskimi, między innymi w sprawie natychmiastowego zawieszenia broni na wszystkich austro-węgierskich frontach i prosi p. prezydenta o zapoczątkowanie odpowiednich kroków.

BAZYLEA (27 bm. Tel. pryw.) — Rada wojenna koalicji w Versaille zakończyła swe obrady. Uchwały obrad zostały już zakomunikowane rządowi państw koalicyjnych. W poniedziałek lub wtorek należy spodziewać się ogłoszenia warunków zawieszenia broni.

BAZYLEA (28 bm. Tel. pryw.) — Podług «Morning Post» prawdopodobnie suma odszkodowania, której zażąda koalicja wynosić będzie od 40—50 miliardów włącznie z Belgją. I na to muszą być dane przed przystąpieniem do pertraktacji pokojowych gwarantje.

WIEN (28 bm. W. T. B.) — **Dymisja gabinetu Husarka** została przyjęta mocą reskryptu cesarskiego z dnia 28 bm. Radca dworu **Lammard** został mianowany **prezosem ministrów**.

BUDAPESZT (28 bm. Tel. pr.) — Cesarz Karol udaje się dzisiaj znowu do Wiednia. Powód podróży tkwi w krytycznej sytuacji rządu austriackiego, cesarz uda się wrócić do Berlina i następnie wróci do Göllö, gdzie rodzina cesarska bądź co bądź pozostanie.

BERLIN (27 b. m. W. T. B.) — Posiedzenie plenarne Izby panów wyznaczone zostało na 31 bm. na godzinę 2 go południa. Poddany będzie pod obrady wniosek hr. Yorka, dotyczący wyrażenia wierzności Izby panów królowi.

SZTOKHOLM (27 bm. W. T. B.) — Oddziały japońskie, które zajęły Irkuck, idą dalej na zachód i mają nadzieję połączyć się za kilka tygodni z Czecho-Słowakami na Uralu i nad Wołgą.

FILADELFIJA (27 bm. Reuter) — Konferencja reprezentantów 18 państw słowiańskich z ludnością przeszło 50 milionową złożyła oświadczenie o niepodległości, występując przeciwko autokracji i ułskowi. Oświadczenie zostało odczytane ze stopni «Sali Wolności», w której przed 142 laty ogłoszona została niepodległość Ameryki.

Głosy prasy warszawskiej o nowym rządzie.

«Gazeta Poranna» rozpoczyna swój artykuł, poświęcony nowemu gabinetowi, od skonstatowania: «Stało się: Poczem wyjaśnia nieco obszerniej, co się miało wiece stało:

«Władza państwowa, wykonawcza, publiczna przeszła w ręce kierunku, który dotychczas posiadał tylko rząd duszy».

I dalej tłumaczy, że «nowy gabinet posiada charakter koncentracjonalny», albowiem «skupia on w sobie jeżeli nie najlepsze, to niewątpliwie doskonałych przedstawicieli wszystkich tych żywiołów politycznych i społecznych, które zgłosiły gotowość swą, nie z ambicji, lecz z poczucia obowiązku płynącą do pracy państwowej. Należy mniemać, że «Gazeta Poranna» nie chciała przez to powiedzieć, iż po za obozem tego pisma są jedynie ludzie, zdolni do ambicji, ale nie do obowiązku».

Jest nowy gabinet «pozytywnym gabinetem pracy».

Te zalety nowego rządu wystarczyć powinny, aby społeczeństwo oddało nowemu rządowi bezwzględny zaufaniem i poparciem nieograniczonym a ofiarnym».

«Przez więc dzisiaj z wszelkim warcholstwem, z małostkową partyjnością, ze swarami talmudycznymi o programy i programiki! Nadszedł czas skupienia się wokół rządu narodowego, oddania mu bezzastrzeżeń wszystkich rąk, wszystkich mózgów i wszystkich serc»

«Gazeta Poranna» znalazła wreszcie swój moment, aby zawołać po obywatelsku:

— Precz z waśnią!

«Kurier Warszawski» pisze: «Przyglądając się składowi osobistemu gabinetu, widzimy przedewszystkiem, że posiada on dwie cechy charakterystyczne: po pierwsze wyraża ścisłą jednomyślność zewnętrzną-polityczną, po drugie zdolność do pracy rzeczowej».

Przed tym rządem stoi «potężne zadanie zdobycia Polski, prawdziwie i

bez zastrzeżeń terytorjalnych sjednoczonej.

W dalszym ciągu p. B. K. zapewnia, iż «gabinet Świeżyńskiego» udziela nam całkowitych rękojmi, że uczyni w tym kierunku «wszystko» — «co będzie w jego mocy».

Wreszcie dowiadujemy się od p. B. K., że «gabinet nie ma cechy partyjnej», — albowiem «większość stronnictw, należących do Koła Międzypartyjnego, nie posiada w nim swoich przedstawicieli».

Artykuł ten, ku końcowi zawiera roztropne zdanie, iż gabinet «po czynach jego będziemy sądzili». Na czem się jednak nie kończy i zawiera dopisek tej treści:

«Olbrymia praca czeka ludzi, biorących dziś na siebie ciężar rządów w Królestwie. Ale niechże oni będą pewni jednego: ojczyzna nie poskąpi wdzięczności za trud prawdziwy, za poświęcenie patriotyczne, za dzielną obronę jej praw i interesów».

Natomiast «Przegląd Poranny», który wyraża poglądy lewicy, z pewnością niechęcią wita mowy gabinetu, a wskazując na fale groźących nam niebezpieczeństw, wyraża obawę, że «w chwili takiej ten gabinet, który utworzony został, może ostatecznie pogrzebać naszą sprawę».

I konstatuje «niechęć ogólną i nienaukę», które powściągnęły narodową demokrację otaczającą. «Ciąży nad nią przeszłość cała». «Pojęcie kliki nierozdzielnie się z nią zrosło».

Udział Piłsudskiego uważa «Przegląd Poranny» za «efekcję, póki gabinet zwolnienia jego nie przeprowadzi».

«Spodziewać się należy, że jeśli się to stanie, jeśli rząd członka swego nie zdoła sprowadzić, to wyciąganie z tego konsekwencje takie, jakie każdy szanujący się gabinet z takiej sytuacji z pewnością wyciągnął. Inaczej opinia będzie miała słuszną, widząc w powołaniu nieobecnego Piłsudskiego tylko demagogię».

«Goniec» wreszcie przytacza poglądy przedstawiciela stronnictw lewicowych, który oświadczył:

«Umieszczenie nazwiska J. Piłsudskiego na liście jest dla nas rzeczą całkiem nieoczekiwaną; nie wiemy, czy komendant był zapytany, a jeżeli był, czy dał na to swą zgodę».

Skład gabinetu bynajmniej nie jest taki, aby komendant ze względu na swe polityczne i społeczne przekonania mógł w nim zasiadać».

Nowi ministrowie.

JÓZEF ŚWIEŻYŃSKI.

Urodził się we Włonicach, w Opactwie. Liczy lat 50. Ukończył gimnazjum w Radomiu i wydział lekarski uniwersytetu warszawskiego. Studja lekarskie uzupełniał następnie w Wiedniu i Hesse. Przez czas pewien praktykował jako lekarz, poczem osiadł na stałe w Jelenieniu, w opactwie. Zostaje wkrótce prezesem radomskiego Tow. rolniczego.

W roku 1906, jako członek Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego, został wybrany na posła do pierwszej Dumi i odtąd był wybierany stale przy następujących wyborach.

Przed wybuchem wojny w roku 1914 złożył mandat poselski.

W roku ubiegłym Koło Międzypartyjne powołało p. Świeżyńskiego na swego prezesa. W kwietniu b. r. został wybrany do Rady Stanu, gdzie stał na czele Klubu Międzypartyjnego.

ZYGMUNT CHRZANOWSKI.

Urodził się na Podlasiu, liczy lat 46. Po ukończeniu gimnazjum w Łodzi odbywał następnie studja rolnicze w Taborze i Pilźnie. W roku 1905 został dyrektorem Syndykatu rolniczego w Kielcach, a następnie dyrektorem Syndykatu rolniczego w Warszawie. Po wybuchu wojny był jednym z członków Centralnego Komitetu Obywatelskiego. Należy do Koła Międzypartyjnego, jako bezpartyjny. Przez pewien czas piastował godność prezesa Koła.

Podczas wyborów do Rady Stanu wybrany był w dwóch okręgach.

Jest on członkiem Komitetu Centralnego Tow. Rolniczego. W ostatnich czasach zajmował się gerliwie Biurem Pracy Społecznej.

DR. STANISŁAW GŁĄBIŃSKI.

Zasny przywódca stronnictwa narodowo-demokratycznego w Galicji. Na arenę polityczną wchodził w r. 1902, kiedy został obrany z m. Lwowa na posła do parlamentu. W dwa lata później wchodzi do Sejmu.

Na uniwersytecie lwowskim wykładał ekonomję społeczną.

W Kole polskiem w Wiedniu p. Głabiński odgrywał rolę wybitną. Przez jakiś czas był jego prezesem. Był ministrem kolei żelaznych. Uchodzi za polityka wytrwałego i giętkiego.

WŁADYSŁAW GRABSKI.

Urodzony w roku 1873 cim w Borowie pod Łowiczem. Po ukończeniu gimnazjum w Warszawie uczęszczał do szkoły nauk politycznych w Paryżu i na wydział historyczny w Sorbonie, następnie ukończył kursy agronomiczne w Halli.

Po powrocie do kraju rozwinął ożywioną działalność, jako publicysta ekonomiczny i kierownik lub inicjator wielu instytucji rolniczych i społecznych.

Jako poseł do pierwszej, drugiej i trzeciej Dumi był bardzo czynny w wielu jej komisjach.

Po wybuchu wojny zostaje prezesem Centralnego Komitetu Obywatelskiego. Przed okupacją Warszawy wyjechał do Petersburga, gdzie organizował różne instytucje opieki nad uchodźcami.

Po powrocie do Warszawy w maju został interesowany początkowo w Modlinie, a następnie w swoim majątku w Borowie.

ANDRZEJ WIERZBICKI.

Dyrektor Towarzystwa Przemysłowców, mimo młodego wieku (ma lat trzydzieści kilka) zajął w przemyśle naszym stanowisko wybitne. Przedtem reprezentował go w Petersburgu. Towarzystwo przemysłowców zawdzięcza w znacznej mierze jego inicjatywę, energję i talentowi organizacyjnemu swój rozwój i pomyślność. Był nader czynnym członkiem Centralnego Komitetu Obywatelskiego. Jest jednym z założycieli i liderów Związku samodzielności gospodarczej. P. Wierzbicki ma opinię doskonałego mówcy.

JÓZEF WÓLCZYŃSKI.

Liczy lat 38. Ukończywszy czteroklasową szkołę w Łodzi, praktykował początkowo w fabryce Poznańskiego jako tkacz, a następnie jako urzędnik biurowy. Czynny był w organizacjach robotniczych w Łodzi. W roku 1915 został wyznaczony przez władze okupacyjne na członka magistratu. Stanowiska tego nie przyjął za co został zesłany do obozu dla jeńców cywilnych na 6 miesięcy.

Po powrocie wybrano go do Rady Miejskiej.

W kwietniu został wybrany do Rady Stanu, gdzie był jedynym przedstawicielem robotników.

W klubie Międzypartyjnym jako członek Zjednoczenia Narodowego pełnił obowiązki sekretarza klubu.

ANTONI MINKIEWICZ.

Liczy lat 39. Urodził się na Wołyniu. Po ukończeniu gimnazjum w Żytomierzu udał się na uniwersytet do Krakowa. Ukończył następnie akademię górniczą w Leoben.

Pawróciwszy do kraju osiadł na stałe w Olkuszu, gdzie, jako inżynier, objął posadę w jednej z tamtejszych kopalni.

W powiecie olkuskim rozwinął bardzo energiczną działalność i dał się poznać jako sprężysty organizator. Był członkiem Rady Stanu z wyborów.

Bug granicą wschodnią Polski.

Łatwo domyśleć się można, jak wstrząsające wrażenie w naszkroś polskim Lwowie wywarła wiadomość o zaprojektowaniu i już postanowionem utworzeniu z Galicji wschodniej oddzielnego państwa austriackiego, mającego wejść w skład sfederalizowanej Austrii.

Pewnego rodzaju jednak uspokojeniem dla Lwowa są głosy, nadchodzące z Wiednia, że w kołach decydujących austriackich postanowiono,

aby granicą, oddzielającą Galicję wschodnią od zachodniej, była linja Bugu.

Według owych głosów prasy wiedeńskiej, ruska część Galicji, która ma wejść w skład sfederalizowanego państwa austriackiego, będzie miała, jak obliczają, około 3,200,000 mieszkańców. Ta cyfra pozwala ustalić mniej więcej granicę «Galicji» polskiej, jak ją sobie wyobraża rząd austriacki.

Galicja zachodnia po San ma 3 miliony mieszkańców. Ponieważ zaś sąła ludność Galicji wynosi 8 i pół miliona, więc odjąwszy od tej cyfry 3 mil. 200 tys. głów (przypadających na mający być włączony do Austrii obszar ruski) — pozostanie jeszcze 5 milionów 300 tysięcy głów. Jeśli tę cyfrę rozłożymy na obszar reszty Galicji zachodniej i środkowej — otrzymamy szmat kraju, sięgający po linję rzeki Bugu i rzeki Stryja. Od tej linji na wschód — co stanowi właściwą Galicję wschodnią, rozciąga się obszar, zajmujący właśnie 3 mil. 200 tys. ludności, a przypadający na rzecz sfederalizowanej Austrii.

Do tej linji też sięga właściwa Galicja środkowa, a ta nie może być równoznaczną z Galicją wschodnią.

Tym sposobem też miasto Lwów i ważny okręg naftowy drohobycki zostałyby przy Polsce.

Zgadza się z tem wreszcie oświadczenie ministra Burjana w delegacjach.

Mianowicie — podczas obrad w komisji spraw zagranicznych delegacji austriackiej hr. Burjan, odpowiadając na zarzuty Wasilki, oświadczył między innymi w sprawie chełmskiej:

«Jakikolwiek są stosunki etnograficzne w gubernji chełmskiej, należała ona faktycznie od wieków do Królestwa Polskiego i wszyscy wiedzieli, jaką rolę posiadanie Chełmszczyzny odgrywa w uczuciach narodowych Polaków. Granicę Bugu uważaliśmy i uważamy dziś jeszcze za najbardziej celową, jest ona bowiem rzeczywiście kompromisową. Zaraz po zawarciu pokoju w Brześciu nastąpiło rozpoznanie, że granica, przez ten traktat ustanowiona, uniemożliwi pokój na wschodzie. Dlatego zmieniono ją».

Zatem już sam hr. Burjan uważa Bug za minimum granicy (nazywa ją bowiem kompromisową). Jeśli zaś oświadcza tak, to nie może linji tej rozrywać w odniesieniu do Galicji, gdyż istotnie musiałaby wtedy wypaść jakaś bezsensowna granica łamana.

Krakowski «Kurjer Codzienny», omawiając kwestję powyższą, dodaje od siebie: «Czy jednak i ta linja Bugu jest urzeczywistnieniem naszych szlachetnych aspiracji terytorjalnych, — o tem mamy my jeszcze prawo zabrania głosu».

Sprawy polskie.

Szef sztabu wojsk polskich.

Rada Regencyjna ogłosiła dekret następujący:

My, Rada regencyjna Królestwa Polskiego, postanowiliśmy i stanowimy, so następuje:

Zachowując przy Nas w myśl Naszego dekretu z dnia 12 października 1918 r. Naczelne dowództwo nad Naszą siłą zbrojną, ustanowić urząd szefa sztabu wojsk polskich, który będzie nam przekładał do rozstrzygnięcia sprawy wojskowe, w zakresie jego kompetencji wchodzące.

Dan w Warszawie, d. 25 października 1918 r.

† Aleksander Kakowski.
Józef Ostrowski.
Zdzisław Lubomirski.
Prezydent ministrów:
Józef Świeżyński.

Na widowni politycznej.

Przedstawiciele Rady regencyjnej w Berlinie, pp. Stefan hr. Przeździecki i Adam hr. Romkier, przybyli dziś z Berlina do Warszawy i oddali swe mandaty do dyspozycji Rady regencyjnej.

Komisarz niemiecki przy rządzie polskim, hr. Lerchenfeld, wyjeżdża z

Warszawy na stały pobyt do Monachjum, gdzie obejmuje stanowisko szefa gabinetu cywilnego przy królu bawarskim. Stanowisko to piastował swego czasu obecny prezydent ministrów Daakl.

Z Królestwa Polskiego.

Z politechniki.

Na skutek mylnych informacji, podanych przez niektóre pisma, kancelarja politechniki warszawskiej protestuje, że zapisy do politechniki zostały już ukończone i żadne podania o przyjęcie, z powodu zupełnego braku pomieszczeń, uwzględniane nie będą.

Dotychczas zostało przyjętych 1350 nowych studentów, co łącznie z dotychczasową liczbą stanowi ogółem 2,600 studentów.

Z uniwersytetu w Lublinie.

Jak się dowiadujemy, wykłady na Uniwersytecie Lubelskim rozpoczną się 15 listopada. Uniwersytet w pierwszym roku akademickim otwiera następujące wydziały:

I. Wydział prawa kanonicznego i nauk moralnych. Wydział ten będzie posiadał następujące katedry stałe: 1) Encyklopedji i filozofji prawa. 2) Prawa przyrodzonego. 3) Historji prawa rzymskiego. 4) Prawa rzymskiego. 5) Teologii fundamentalnej w związku z prawem kanonicznym. 6) i 7) Prawa kanonicznego. 8) Prawa kościelnego polskiego. 9) Prawa państwa kościelnego. 10) Teologii moralnej. 11) Socjologii. 12) Patrologji. 13) Archeologii i historji sztuki chrześcijańskiej. 14) i 15) Historji Kościoła Powszechnego. 16) Historji Kościoła w Polsce.

II. Wydział praw i nauk społeczno-ekonomicznych, na który złożą się następujące katedry stałe: 1) Historji prawa polskiego. 2) Historji prawa rzymskiego. 3) Prawa rzymskiego. 4) Prawa kanonicznego. 5) i 6) Prawa prywatnego. 7) Prawa politycznego. 8) Prawa administracyjnego. 9) Prawa karnego. 10) Prawa międzynarodowego. 11) Prawa skarbowego. 12) Prawa handlowego. 13) Procedury sądowej. 14) Encyklopedji i filozofji prawa. 15) Medycyny sądowej. 16) Ekonomji społecznej. 17) Historji bytu gospodarczego. 18) Polityki ekonomicznej. 19) Socjologii. 20) Nauki skarbowości i gospodarki lokalnej. 21) Statystyki. 22) Geografji handlowej.

III. Wydział nauk humanistycznych. Katedry stałe: 1) i 2) Filozofji. 3) Językoznawstwa. 4) i 5) Filologii polskiej. 6) Filologii słowiańskiej. 7) Filologii greckiej. 8) Filologii łacińskiej. 9) Filologii romańskiej. 10) Filologii germańskiej. 11) Historji chrześcijaństwa. 12) i 13) Historji Polskiej. 14) Historji starożytnej. 15) i 16) Historji Europy Zachodniej. 17) Historji i literatury Bizantyjskiej. 18) Historji i literatury rosyjskiej. 19) Historji i filologii świata muzułmańskiego. 20) Historji i teorji sztuki. 21) Archeologii i etnografji.

Wypadki na Węgrzech.

Revolta w Rjece.

W uzupełnieniu wiadomości o dymisji gabinetu węgierskiego «Vossische Zeitung» donosi, że istotną przyczyną tego kroku były wypadki natury militarnej i poważne rozruchy, jakie miały przedwczoraj miejsce w Rjece (Fiume) i innych miastach Krocacji. W Rjece 79 pułk piechoty, składający się z Kroatów, rozbroił załogujących w mieście honwedów i opanował budynki państwowe. Krótko mówiąc, wojska kroackie są panami miasta. Kierownik prokuratorji zaarrestowano i sprowadzono do więzienia. Aresztantów uwolniono. Polityka miejska stawia opór, ale została zwyciężona po krótkiej walce ulicznej. Rewolucyjacy zajęli dworzec i zerwali linję kolejową.

Wiadomość ta uczyniła w parlamencie budapeszteńskim niesłychane wrażenie.

Natychmiast po przeczytaniu otrzymanej depeszy dr. Wekerle oświadczył, że cały gabinet poda się natychmiast do dymisji.

Półniedźwiedź domoszą z Fiume: Spokój w mieście przywrócony został najzupełniej. Wojska węgierskie wkroczyły do miasta i wyparły najzupełniej powstańców.

Austro-Węgry.

Spadek cen w Wiedniu.

Skutkiem ostatnich wypadków w życiu gospodarczym Austrii nastąpiła rewolucja: ceny rozmaitych artykułów spadają jak lawina. Największy spadek cen nastąpił w towarach bawełnianych. Nagromadzono w Austrii setki tysięcy kilogramów materalów surowych, które przemysł bawełniany oddaje dla fabrykacji tkackiej tylko w bardzo małych ratach.

Olbrzymie zapasy surowców nie mogą już pozostać na składzie; musi się je najrychlej rzucać na targ. Następnym tego jest, że składy surowców o wartości milionowej, będące własnością producentów, aletyko stracili znacznie na wartości, lecz prawie zupełnie są zdeprecjonowane.

Dookoła wojny.

Konferencja międzyparlamentarna.

LONDYN (27 bm. Reuter)—Konferencja wydziałów francuskiego, belgijskiego, włoskiego i angielskiego międzyparlamentarnego komitetu ogólnie koalicyjnego powzięła rezolucję, która wyraża życzenie ścisłego zjednoczenia sprzymierzeńców aż do zupełnego zniszczenia sił nieprzyjacielskich, wyswa do utworzenia związku narodów; następnie też uchwała twierdzi, że ukształtowanie Europy środkowej musi opierać się na zasadach narodowościowych i zasadach samookreślenia, że straty w tonażu handlowym, spowodowane przez wojnę podwodną, winny być wyrównane za pomocą tonażu nieprzyjacielskiego; według tejże rezolucji koalicyjne siły napowietrzne winny, o ile zajdzie potrzeba, w celu złamania resztek oporu nieprzyjacielskiego, dokonać operacji nad terenem nieprzyjacielskim; wreszcie konferencja żąda ustanowienia prawodawstwa w kwestjach napowietrznych celem ustalenia linii komunikacji napowietrznej.

Sytuacja w Rumunii.

WIEDEN (27 bm. W. T. B.) — Z Czerniowic do «N. Fr. Presse» donoszą, że wojska rumuńskie wmaszerowały do Dobruży. Zdaniem polityków rumuńskich, przekształcenie Austrii, i dążności Węgier do niepodległości przyspieszą narodziny Wielkiej Rumunii. Ukazanie się wojsk koalicyjnych na granicy rumuńskiej wywołało znowu wzmoczenie się na stroju wojowniczym. Nacjonalisci rumuńscy są panami sytuacji.

KRONIKA.

CALENDARYZE.
Dziś: Narcyza.
Jutro: Germana.
Pojutrze: Wigilja. Symona.
Wschód słońca—o g. 7 m. 00
Zachód słońca—o g. 4 m. 28

W WILNA.

— S. p. Ludwik Podbereski. Po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarł dnia 26 października

r. b. Ludwik Podbereski, b. obywatel niemi Kowieński, jeden z nielicznych już weteranów 1863 r. S. p. Podbereski brał czynny udział w walkach za wolność ojczyzny w partii Mińskiego (Albertus). Będąc rannym pod Świącianami w lewą nogę, został wzięty do niewoli i osądzony na cztery lata do ciężkich robót. Wreszcie po 35 latach zesłania, sterany zupełnie życiem, powrócił w r. 1898 do kraju, gdzie nie posiadając własnego kąta ani dachu nad głową, zmuszony był pracować u ubogich na kawałek chleba.

Ze śmiercią S. p. Podbereskiego, tracimy jedną z tych zasłużonych i ofiarnych jednostek, które dla sprawy wolności umiłowanej ojczyzny poświęcili swą młodość i życie.

Cześć jego pamięci.
— **Sprostowanie.** Do komunikatu urzędowego niemieckiego z dn. 27 bm. (№ 247) wkradł się błąd zenerski. Szpalta pierwsza, wiersz 7 od dołu zamiast apo obu stronach Saisons... należy czytać «Sisonne». Sisonne jest to stacja węzłowa, położona mniej więcej o 35 km. na północ od Reimsu.

— **Wydział reemigracyjny** przy Polskim Towarzystwie pomocy ofiarom wojny, rejestrując powracających do kraju, ma zapisujących sporo osób najrozmaitszego fachu. Chcąc więc dostarczyć pracę owym osobom, zwraca się wydział do wszystkich, którzy potrzebują osób do pracy, by zechcieli się zwrócić do sekretariatu wydziału reemigracyjnego: ul. Wileńska 23 (wejście przez magazyn) z zaofiarowaniem pracy.

— **Osobiste.** Osoba, która przed paru tygodniami pożyczyla od Sekcji Teatralnej Stow. Kat. Rob. Polskich (w konwiktie, Wolana 10) kilka komedijek do przepisania, proszona jest o natychmiastowy zwrot takowych do kancelarii Stowarzyszenia (Wolana 10).

— **Zguba.** W niedzielę, dn. 20 b. m., zgubiłem przy bocznym wejściu do Katedry portfel z czarnej skóry, z pieniędzmi. Uczciwego znalazcę proszę usilnie o zwrot. W. Cichosz, ul. Subocz 6.

— **Polski teatr ludowy.** We czwartek najbliższy, 31 października, teatr ludowy wystawia obrazek z życia robotniczego «Wieczna bajka» Andrzeja Marka, oraz elektowną sztukę ludową J. K. Gregorowicza «Werbel domowy», urozmaiconą śpiewami i tańcami.

W scenie końcowej odtaićony zostanie masur w 5 par.

Przedstawienia teatru ludowego rozpoczynają się będą nadal stale o godz. 6 i 8 wiecz.

Kasa jest czynną w jadalni Stow. Rzemieślniczego (1 Portowa 4).
Rozpoczęto przygotowania do wystawienia «Łobzowian» Anczyca.
— **Koncert kameralny.** Jutro, we środę, 30 października, odbędzie się w sali «Lutnia» pierwszy w bieżącym sezonie zimowym koncert kameralny. Program składa się z utworów klasycznych o wysokiej wartości muzycznej: kwartet smyczkowy G-dur № 12 — Mozarta, Trio fortepjanowe D-moll № 32 — Arenskiego, oraz kwartet smyczkowy D-moll op. pośmierne — Szuberta.

W wykonaniu koncertu bierze udział znany zespół im. Stanisława Moniuszki: W. Bohuszewiczówna (1-sze skrzypce), A. Kmieć (2-gie skrzypce), M. Salnicki (altówka), H. Szyrmo-Kulicka (fortepjan). Nadto w koncercie wystąpi p. Kwiatkowski, uzdolniony wiolonczelista.

Początek koncertu o godz. 8 min. 15 wiecz.
Kasa czynna jest dziś w cukierniach obu Sztrallów. W dniu zaś koncertu od godziny 4 po poł. w sali «Lutnia».

Z prowincji.

— **Z Bystrzycy.** Od prezesa Bystrzyckiego Komitetu Niesienia Pomocy Ofiarom Wojny otrzymujemy z prośbą o wydrukowanie, co następuje:

Na Bystrzycki Komitet N. P. O. W. wpłynęły następujące ofiary:

- Polskie Towarzystwo P. O. W. 300 m.,
- Józef Tubis 4 m., Stanisław Rokicki 4 m.,
- Aleksander Dziegielewski 2 m., Bezimienie 1 m., M. K. O. 50 f., G. S. 1 m. 40 f.,
- Medard Romanowski 50 m., Ulrich v. Bigsge 20 m., Herman Kretschmer 10 m.,
- Pawel Kanitz 10 m., Anna Herbeck 4 m.,
- Alojzy Litzler 5 m., Helena Olechnowiczówna 2 m., Władysław Statkiewicz 2 m.,
- Józef Denisewicz 5 m., Antoni Mackiello 6 m.,
- Józef Masojć 6 m., Józef Głowiński 10 m.,
- Zygmunt Swiła 6 m., Jan Szawłowski 6 m.,
- Józefa Bitnerowa 5 m., Marja Panczerzyńska 5 m.,
- Marja i Stefan Chodakowscy 100 m.

Prezes Komitetu Jan Kalenkiewicz. Trokieni, 25 października 1918 r.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

OBWIESZCZENIE.

Pertraktacje, prowadzone z Rosją w sprawie zwrotu należności i depozytów oraz innych wartości, wywiezionych do Rosji, zostały zakończone. Wskutek tego odbywać się teraz będzie według możności sprowadzanie tych wartości z powrotem.

W tym celu ma być utworzona pod przewodnictwem nadradcy ziemskiego Molla komisja do sprowadzania z Rosji funduszy, należących do mieszkańców Litwy. Wzywam więc niniejszem do zameldowania ewentualnych pretensji w biurze tej komisji, w Wilnie, ul. S to Jerska 36.

Zameldowanie winno odbywać się na piśmie po niemiecku. Każdy meldunek winien zawierać:

- 1) nazwisko, stan i miejsce zamieszkania (gmina i powiat) penta,
- 2) dokładne oznaczenie wartości poszczególnych,
- 3) wiarogodną wskazówkę, że znajdują się one obecnie w Rosji,
- 4) wskazanie miejsca, gdzie się one w Rosji rzeczywiście lub przypuszczalnie znajdują,
- 5) wskazanie ostatniego miejsca, w którym znajdowały się one do rozporządzenia osoby upoważnionej.

Przy wskazaniu funduszy należy wskazać, czy były one złożone w Rosji, czy też wywiezione; o ile chodzi o fundusze złożone, t. j. należności i depozyty, należy wyraźnie wskazać podstawę żądania i dokładne jego określenie, co się tyczy funduszy wywiezionych częstokroć wypadnie ograniczyć się do wskazania przypuszczalnego miejsca, gdzie się one mogą znajdować obecnie.

O ile kroki, skierujące do sprowadzenia funduszy z Rosji na Litwę już wszczęte zostały, należy prowadzić starania w dalszym ciągu. Jednakże wymaga się nowe zameldowanie tych funduszy w biurze nowo utworzonej komisji. Należy przy tem zakomunikować o tem, co się już zrobiło.

W pojedynczych wypadkach może być zażądane wypłacenie zaliczki na koszt.

der Verwaltungss chef.
I. V.
v. Gilsa.

ROZMAITOŚCI.

— **„Małżeństwa” u ptaków.** Pożycie «małżeńskie» ptaków zupełnie podobne jest do ludzkiego, «ustawowe» małżeństwo, które przeważnie wśród nich panuje, jest związkiem dożywotnim i monogamicznym. Kruki, sroki, gołębie, wróble i wiele innego ptactwa wszystko to żyje w monogamii, gdy zaś nadejdzie czas odlotu do ciepłszych krajów, ptaki węzłem małżeńskim związane trwają w dalszym ciągu wiernie przy sobie. Wprawdzie istnieją ptaki odlotne, których samce i samice w osobnych stadach odlatają, jednakże z wiosną odnajdują się ponownie dawne pary i wspólnie prowadzą żywot.

Najwięcej małżeństw wśród ptaków zawiera się na wiosnę, w wyborze zaś towarzyski odgrywają także ważną rolę okoliczności uboczne i względy życiowe. Często decyduje ślepy przypadek, albo, jeśli o jedną narzeczoną ubiega się kilku współzawodników, «prawo silniejszego». Nawet gdy przewaga ilościowa jest po stronie samicy, co u ptaków rzadko zresztą się zdarza — i tak wśród zalotników powstają krwawe walki i spory o upatrzoną dziewczę. Natomiast w małżeństwie nie przychodzi nigdy do sporów ani walk, ponieważ samice od samego początku podporządkowują się woli swego męża i w nim uznają swego nieograniczonego pana. Tak np. kwestje wyboru miejsca na gniazdo załatwia wyłącznie «mąż» i nieraz już obserwowano u gołębi lub wróbli, że samiec z gipoty wybrał złe miejsce, a mimo to samiczka nie oponowała wcale, lecz gorliwie zabrała się do jego budowy.

ADMINISTRACJA

„Dziennik Wileński”, uprzejmie prosi Sz. prenumeratorów o wczesne odnowienie prenumeraty na miesiąc przyszły.

Sprzedam dom

drewniany na rozebranie, tamże kary jednokonne. Zwierzyniec, Gedyminowska 50, Kieraszewicz. [2355]

DO WYNAJĘCIA 2 duże pokoje z elektryczn. bez mebli i bez opału.

Kuchnia wspólna. Wielka Pohulanka 29—3, Bortnowska. 2348

Zakład reparacji maszyn rolniczych

Kalwaryjska 5 (dawiej skład maszyn rolniczych «Wilja») 2352

Mam do wynajęcia

konie do wożenia ciężarów i wyjazd na wieś w lekkich powozach. Wilno, zał. Kazimierzowski № 11 m. Tarleckiego. 2479

SPRZEDAM burkę wielbiałą

dział w dobrym stanie. Zawalna 22 m. 16, od g. 3—5. Grunewska. [2488]

JADŁODAJNIA

PRZY HOT. NISZKOWSKIEGO wydaje obiady od g. 12—3 po poł., kolacje od g. 7—9 w.

Dziś: 2489

Sprzedam

rotundę na lisach i odcinek materjału na męski lub damski kostjum. S-to Jerska 5, magazyn Borkowskiego, wiadomość od godz. 12—2.

SPRZEDAM 3 koldry atlasowe.

Zarzące 30—7, od godz. 10—1 pp., Pałkajty. 2356

Potrzebne mieszkanie

składające się nie mniej z 7 pokoiów, z wygodami, w dzielnicy Zawalnej, Stefańskiej, Nowogrodzkiej i w bliskości znajdujących się ulic. Oferty: Trocka 10, doktorowi Brodskiemu. 2356

Chłopiec potrzebny

do zakładu fryzjerskiego «Henryk». S-to Jerska 1. 2308

Agronom-praktyk

szuka posady w dobrach ziemskich, albo dzierżawy takowych z pełnym inwentarzem gospodarczym. Wilno, Wronia № 5 m. 1. Budzko. 2304

Mężczyzna

2443 w średnim wieku, żonaty, bezdzietny, powróciwszy z Ukrainy, poszukuje posady. Ukończył 5 klas gimnazjum, zna język polski i rosyjski. Stalowa 3—3, Marcinkiewicz.

Zdolne spódniczarki i podreczne

są potrzebne natychmiast. C. Szumańska, S-to Jerska 1. 2448

MAGLE do sprzedania

na dogodnych warunkach. Tatarska № 19 (wejście z bramy). Zakład św. Zyty. 2401

Mieszkania

do wynajęcia z 5 i 3 pokojami z kuchnią i elektrycznością. Ul. Kalwaryjska d. № 9. A. Żukowski. 2439

Fryzjer potrzebny

do zakładu fryzjerskiego «Henryk», S-to Jerska 1. 2308

Otomana

do sprzedania. S-to Jerska 15—14, Dąbrowska. 2444

Do sprzedania

bzy wielko-kwiatowe, pełne, białe, kolorowe i po kilka kolorów zaszczerpione na jednym krzaku, piwonie, irysy, maki zimotrwałe, Delphinium, Phlox, narcyzy — do posadzenia teraz. Jagiellońska 11, Mikosza. 2449

POSZUKUJĘ MIESZKANIA

3—4 pokoi z elektrycznością i wygodami, bez mebli, suchego, blisko centrum. S-to Jerska 1—14, od g. 1 do 2 ej. M. Ruszczycewna. 2324

PLACE w Poświętce

doskonale nawiewione do wydzierżawienia. Alexandrowicz. Mostowa № 12 m. 9 od g. 10—12. 2325

Młody rolnik

poszukuje posady ekonomicznej, łowczego, lub pisarza procentowego na ordynację, zna budowę i pszczelnictwo. Żonaty, bezdzietny, wymagania skromne. Adres Landwirt Obakiewicz, Dorf Rudyki, Bezirk Winklerisaki, Krejs Okmiński. 2326

Do sprzedania pianino

z powodu wyjazdu, zał. Nikodemski № 2—34. Sosnowska. 2457

Mieszkanie potrzebne

o 6 ciu pokojach ze wszystkimi wygodami i elektrycznością w śródmieściu. — Oferty proszę składać w biurze komisowem „Pomoc”, Jagiellońska 1. 2330

Moraczewska.

2477

Sprzedam

drewniany domek na drzewo, kredens, stoliki, książki i inne rzeczy Łukiska 14—2, Jankowski. 2460

Poszukuję

posady zarządzającego domami, majątkiem lub sklepem. Mam odpowiednie świadectwa. Mogę złożyć kaucję. Hotel Hana pokój № 6. Bańkowski. 2332

CHCĘ wydzierżawić

hotel lub jadalnię albo też mieszkanie od 5 do 10 pokoi w obrębie ulic: Wielkiej, Wileńskiej i Ostrobramskiej. Za wskazanie, wynagrodzenie stosownie do umowy. Hotel Hana № 6. Bańkowski. 2332

Sprzedam

szatę, łóka i inne rzeczy. Wiadomość: Zarzeczce № 7, Rymbiewicz. 2497

KUCHARKA

znająca się na gospodarstwie wiejskiem i do pomocy jej kobieta potrzebna na wieś. Hotel Sokolowski, pokoju № 26, od g. 3—4, Bolcewiczowa. 2486

Tania przedświąteczna sprzedaż jabłek

ładnych po 1 mk. i po 1,50 mk. w sklepie Osmotowskiego, ul. Zamkowa 16. 2484

Jadąc z Petersburga do Wilna

ZAGINIELI w drodze p. Zofja Gajmas i dwoje dzieci pp. Sadońskich. Kto by wiedział gdzie się znajdują, proszony jest o łaskawą wiadomość. Wilno, ul. Sawicz 13/2, Józefa Walus. 2477

Introligator

W. Aleksanderowicz, Tatarska 11, przyjmuje roboty w zakresie fachu wchodzące.

Do wynajęcia

pokój umeblowany z elektrycznością, z prawem korzystania z kuchni. Nadbrzeżna 18—6, od g. 12 i pół do 2 ej. Dabulewiczowa. 2356

Potrzebna zarządca

nauczycielka ludowa na wyjazd. Wiadomość: Dom Komisowy «Pomoc», Jagiellońska № 1, róg S-to Jerskiej. 2356

Do sprzedania

mało używane pianino, obrusy, serwetki, kapy sukienne nowe. Zwierzyniec, Wesoła 9—1, od g. 10—12 i od 3—5, Wykowska. 2474

Potrzebni

ślusarz i tokarz; robota: reparacja maszyn rolniczych itp. Kalwaryjska 5, Cichosz. 2352

Kucharka

młoda poszukuje służby do kuchni lub do wszystkiego. Bernardyński zał. 8 (sklep spożywczy), Narynkiewicz. 2354

Pokój umeblowany

duży, ze światłem i opalem do wynajęcia. Ofiarna 2—14, Marja Römerowa, od g. 12—2 pp. 2347

FASOLA śliczna, czysta, jest do sprzedania

codziennie od g. 12—2 i po 7 ej. Ofiarna № 2—14, Marja Römerowa. 2347

Potrzebna baba

froeblerka na wieś do 3-ch małych dzieci. Wiadomość w Domu Komisowym «Pomoc», Jagiellońska 1, róg S-to Jerskiej, od g. 12—1 pp. 2346

Nowootworzona Poliklinika i Szpital Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej

W Wilnie, ul. Wileńska Nr. 28.

W POLIKLINICE przyjmują chorych przychodzących doświadczeni lekarze specjaliści na choroby chirurgiczne, wewnętrzne, kobiece, dziecięce, oczu, gardła, nosa, uszu, zębów, skórne i weneryczne. SZPITAL TYMCZASOWO DLA CHORYCH NA 60 ŁOŻEK, [urządzony według wszelkich wymagań medycyny. Wszelkiego rodzaju operacje, ANALIZY, PROMIENIE ROENTGENA i ODDZIAŁ DLA POŁOŻNIC. Stow., jako instytucja społeczna i dobroczynna, uczyni wszystko o ile to będzie możliwe przy obecnej drożyznie, ażeby leczenie W KLINICE I SZPITALU było dostępnem dla szerokich warstw społeczeństwa bez różnicy wyznania i narodowości. PRZYJĘCIA CHORYCH W POLIKLINICE I DO SZPITALA od 9-2 i 3-7, w święta od 9-2.

NAKLADEM W. BORKOWSKIEGO W WILNIE, 5-to Jerska 19, 5-to Jerska 5, za kilka dni **Kalendarz Kartkowy „Znicz“ i Kalendarz Terminowy;** poleca papier do oklejania okien, blankiety kontraktowe polskie.

KINEMATOGRAF HELIOS Program na 26-29 października 1918 r. **Labirynt miłości** bardzo zajmujący z treści i wykonania życiowy obraz w 3 części, z udziałem pierwszorzędnych sił artystycznych. **Widoki Rygi,** ciekawe zdjęcia z natury. **Quido w raju** niewyczerpanego humoru farsa w 3 części. **Początek** w soboty i święta o g. 7-ej, w dni powszednie o g. 4-ej pp. **Komedia** przedstawienia o g. 11-ej w. Karty wolnego wstępu są uluźwane.

Do sprzedania:

fortepian w dobrym stanie; kilkadziesiąt obrazków, studjów i szkiców, przeważnie olejnych; **Piśmiennictwo Polskie** W. Al. Maciejowskiego, 3 tomy, 813, 986 i 876 oraz Dodatki 403 str. Oraz wiele książek polskich różnej treści. I-a S w. Jakóbska 4-6, Roub. gr

„DREWNIANA PODESZWA“

DOBROCYNNY ZAŁĘK № 2,

poleca obuwie na drewnianej podszewie zginane i niezginane sandaalki oraz skórzane obuwie gotowe i wszelkie reparacje. 2038

Pracownia i sklep jubilerski T. FILIPSKIEGO,

ZAMKOWA № 6,

wykonywa obstalunki i reparacje. Nabywam wszelką biżuterję oraz przyjmuję na sprzedaż komisową. 2307

F. WINISKI I S-KA

właściciele (na czas okupacji) 2330

TYTUNIOWEGO SKLEPU

„R. MARKUS“

przeniósł swój magazyn na

ULICĘ WIELKĄ Nr. 58.

Wielki wybór cygar i kart do gry.

PIEKARNIA I KAWIARNIA

B. WIELICZKO,

Niemiecka 1, róg Trockiej,

poleca wszelkie piekarniane wyroby. W kawiarni prócz kawy i herbaty można dostać śniadania, obiady i kolacje. 2463
Otwarta od godz. 7 do 11 wieczór. Ceny przystępne.

Łazienki i wanny

„HYGIENA“

ul. Stefańska Nr. 29,

od 28 października otwarte są codziennie; w poniedziałek, wtorek i środę od godziny 3-ej po południu. 2465
w czwartek, piątek i sobotę od godz. 10-ej rano.

Biuro Techniczne

Inżyniera Bolesława Stankiewicza i technika budowlanego Aleksandra Zecera.

Adres: Wilno, (Łukiszki) ul. Kasztanowa, dom B. Stankiewicza.

wykonywa roboty w zakresie budowlano-inżynierskim, jako to: Budowa nowych i restauracja starych kościołów, gmachów fabryczno-przemysłowych, domów dochodowych i dworskich z urządzeniem kanalizacyjnym, wodociągów i centralnego ogrzewania. Sporządza projekty i kosztorysy, oraz obmiary robót i oszacowania. 2494

PODPISYWANIE NIEMIECKIEJ POŻYCZKI WOJENNEJ

na warunkach urzędowych przyjmuje

Darlehnskasse Ost i kantory wymiany Banku der Ostpreussischen Landschaft oraz Ostbank für Handel und Gewerbe.

Z powodu likwidacji interesu są do sprzedania:

MEBLE różnego rodzaju, miękkie salonowe i gabinetowe, kredensy, szafy, komody, stoły, krzesła, lustra itd.

ŻELAZNA KASA.

EKWIPAZE—kareta kryta i jednokonna dorożka na kołach żelaznych.

UPRZEŻ angielska i inna.

PALTA MĘSKIE jesienne i zimowe na baranach.

CAŁKOWITE URZĄDZENIE FABRYKI kowalско-ślusarskiej i blacharskiej.

MOTOR ELEKTRYCZNY 2PS, transmisje, prasy, nożyce, maszyny do świdrowania, miechy, pilniki, imadła itd. 2330

Baruchson, ul. Sawicz Nr. 9.

Do k t ó r

ALEX. LIBO

choroby gardła, nosa i uszu.

od 11-2 i 5-7 w.

Zawalska 22/6. 2330

OGŁOSZENIA

do NIBMBECKICH, 2330

POLSKICH

i ŻYDOWSKICH

gazet po cenach redakcyjnych przyjmują biuro I. Karłina, Trocka 20.

Dr. S. Kapłan,

choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe, 606, 914.

Choremu nie przeszkadza zajęcie.

Przyjęcia od g. 10-1 pp. i 4-7 w.

Panie od g. 4-5 w. 2318

Piwna 6-9 (dawniej Monastyrzka).

Lekarz-dentysta

M. Goldberg

Zamkowa 17-11 (na piętrze).

Choroby zębów i jamy ustnej.

Przeróżne techniczne roboty.

Specjalista w usuwaniu zębów bez bólu. 2356

KUPUJĘ: 2330

biżuterję, brylanty, perły, zegarki i kwity lombardowe.

Placę najwyższe ceny.

Jubiler GLEZER, Wielka 47.

Dr. L. IWANTER

Choroby: wewnętrzne i nerwowe.

ZAKŁAD ELEKTRO-LECZNICZY

i PROMIENI ROENTGEN'A.

Wileńska 25. 2330

Krawiec męski i damski

I. GRUDZEWICZ

przyjmuje wszelkie roboty. Ceny

możliwe i przystępne.

Nowowiejska № 5-5.

Tamże potrzebny czeladnik—męski i damski. 2330

Domowe obiady codziennie od

godz. 13-3. W niedziele, wtorki i

czwartki KOŁOUNY. Ul. Garbarska № 3-II. Łuczakowa. 2496

Doktór

A. WASZKIEWICZ

wznowił przyjęcia chorych.

(Akuszerja, choroby kobiece).

od 10-12 r. i 4-6 w.

i Portowa 6-c, d. własny.

Kupuję wszystko, przyjmuję w komis, **i wydaję zaliczki.**

Tatarska 20-17,
LEON POCZTER.

Doktór medycyny

B. SZYRWINDT

choroby skórne, weneryczne

i syfilis (606-914).

Przyjmuje od g. 10-1 i od 4-7.

Wileńska 39. 1810

Do sprzedania

10-ciu miesięczna suczka «Setorka»

czystej krwi. Kalwaryjska 49-16.

Banaszewski. 2317

Dr. med. E. Birzowski

b. specjalista przy Moskiewskiej

miejskiej lekarskiej komisji.

Choroby: wewnętrzne, weneryczne i skórne.

Przyjmuje od 10-1 i od 4-7 w.

Wileńska 27-2. 2049

KUPUJĘ

wszelkiego rodzaju sprzęty domowe,

łóżka, krzesła, szafy, etc. naczynia i wszelkie drobiazgi, futra,

ubrania, bieliznę, biżuterję, kwity lombardowe. Przychodzą do domu.

Woźnicki, 2407

Wronia № 7-18 (daw. Chersońska).

Dr. D. Dusejko

Choroby uszu, gardła, nosa

Jagiellońska № 9 m. 3. Przyjęcia

od 9-10 i od 4-5 po poł. 2208

Do sprzedania

okna, drzwi, okienice, różne deski

i inne domowe rzeczy. Zwierzyniec

i Bułgarska № 5 m. 1. Dabkus. 2298

Dr. S. Lewande

Choroby uszu, nosa i gardła

powrócił 2330

Zawalska 14.

DO SPRZEDANIA miękkie meble,

otomana, kredens, stół, krzesła,

lampy, etażerki, kanapa, fisy, portjery,

pościągowa uprząż na parę koni, lustro, materjały na ubrania,

hafty i in. od 10 do 4. Wileńska

№ 25 m. 12. Wcisło. 2472

Dr. medycyny

MICHAŁ BRODSKI

(choroby wewnętrzne)

Przyjmuje od g. 11-2 i 4-6 w.

Trocka 10-3. 2356

POTRZEBNI mężczyźni, kobiety

lub dziewczyny do kiosków do

sprzedawania gazet. Zgłaszaj się

od 5-ej. Wielka № 40. Kantor

B. Kulicki. 2485

Lekarz-dentysta

R. Gerszowski

Dominikańska 8 m. 3 2356

(dawniej Antokolska).

M Ł O D E

krzewy porzeczek

do sprzedania. Kal. Snipiszki, ulica

Trębacka, dom Zienkowieca. 2483

Poszukuję mieszkania

z 4 pokoi z kuchnią, umeblowanymi,

w śródmieściu. Wielka 72,

magazyn A. Danzigiera. 2473

SPRZEDAM drzwi żelazne z ramą,

dwie pompy żelazne i kafle zwykłe

i ornamentowe. Zabaczyć u Jana

Bożycy, ul. Zawalska № 11 d. Kol-

legjum Reformowanego w drugim

podwórzu. 2340

Do sprzedania

4 domy na zniesienie za

rb. 3000. Dowiedzieć się

w m. Markucie Puszk-

nowej. 2343

MIESZKANIE do wynajęcia suche

i ciepłe, 3 pokoje, kuchnia z wej-

ściem, w osobnym domu. Ul. I-a

Ślomska № 27. Wierzbicka. 2331

Były BUCHALTER Wileńskiej Izby

Skarbowej poszukuje odpowiedniego

zajęcia, lub zarządzania domami.

Może złożyć kaucję. Krzywe

Koło (II Ponomarski) № 16-3.

Szencow. 2491

TORF

do 2000 pudów do sprze-

dania. — Zawalska № 51.

Nasarty. 2490

Z powodu wyjazdu natych-

miast sprzedam szafę dębową do

książek, bafet z czarnego dębu i

rozmaite inne meble i sprzęty do-

movne. Ul. Monastyrzka № 11-3

od g. 10-5-tej Ostrowski. 2495

Z powodu wyjazdu

sprzedam prawie nowe WYKWINT-

NE MEBLE do SYPIALNEGO i

SALONU. Wielka 72 hotel Bal-

tycki pokój 12. Od 11-2 i od

5-9 Zyk. 2490

NAUCZYCIEL TAŃCA SCHREJBMANN

ul. Wielka 74, w dziedzińcu,

gdzie kinematograf Sztemera,

daje lekcji rosyjskich,

polskich i innych tań-

ców. 2490

KALENDARZYK-NOTATNIK NA ROK 1919. (Z ORZEŁKIEM) CENA 50 GROSZY.

Do nabycia we wszystkich księ-

garniach i składach mat. piśm.

Zginął

pies wyżeł, rzyżj maści z obrozą i

numerem, wabił się «Karo». Za od-

prowadzenie 50 rb. nagrody. I Ra-

duńska 25, Maraul. 2476

Restauracja A. Morawskiego

wyduje śniadania, obiady, kolacje

— oraz zimne i gorące zakąski. —

Królewska 5. 2356